

Szkic do portretu zbiorowego działaczy chłopskich II Rzeczypospolitej *

Jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej, przynajmniej do zjednoczenia ruchu ludowego w 1931 r. i przyjęcia deklaracji agrarystycznej w 1935 r., chłopci orientowali się nie tyle na programy polityczne, ile na autorytety przywódców, sztandarowe postacie ruchu ludowego. To wstępne ustalenie potwierdzają sesje dotyczące partii chłopskich, mające miejsce nawet po zjednoczeniu ruchu ludowego. Chłopi odchodzili ze swoich dotychczasowych ugrupowań, podążając za swoim przywódcą, w sytuacji gdy między partiami ruchu ludowego nie było istotnych różnic programowych i w ogóle nie było różnic ideologicznych. W dotychczasowych strukturach pozostawała większość, również posiadająca ślepe zaufanie do swoich przywódców. Podczas demonstracji w Nowosielskach w 1936 r. ok. 150 tys. chłopów wznosiło nie hasła programowe a okrzyki domagające się powrotu do kraju Wincentego Witos¹.

Problem podejmowany w niniejszym opracowaniu jest trudny do określenia w ramach tradycyjnego podejścia historycznego, bez odwołania się do ujęć psychospołecznych. Wobec braku odpowiedniej metodologii, mieszczącej w sobie zintegrowane podejście badawcze, rozważania na temat prestiżu określającego wizerunek działaczy chłopskich, muszą zawierać jeszcze sporo spostrzeżeń natury bardziej publicystycznej niż naukowej.

Interesujące nas zagadnienie wywołało już pewne zainteresowanie historyków. Wyrazem tego są opublikowane biografie czołowych przywódców ruchu ludowego, które pozwalają na prześledzenie ich drogi życiowej i wartości określających działalność społeczno-polityczną.² W literaturze przedmiotu znajduje się także jedno obszerniejsze opracowanie z tejże tematyki, mianowicie Tadeusza Kisielewskiego: "Heroizm i kompromis", jako próba przedstawienia zbiorowego portretu dwu najstarszych pokoleń działaczy ruchu ludo-

* Artykuł ten powstał z inspiracji wybitnego historyka ruchu ludowego, prof. dr habil. Józefa R. Szaflika z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

1 Por. J.R. Szaflik: Wincenty Witos - zarys życia i działalności, [w:] W. Witos: Moja tulaczka Warszawa 1967.

2 Np. A. Zakrzewski, Wincenty Witos. Chłopski polityk i mąż stanu, Warszawa 1978; B. Kasperek, Jakób Bojko 1857 - 1943, Lublin 1998; A. Paczkowski, Stanisław Mikołajczyk czyli kłeska realisty (zarys biografii politycznej), Warszawa 1991; A. Kołodziejczyk, Maciej Rataj 1884 - 1940, Warszawa 1991; Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta, Warszawa 1989.

wego.³ W dziele tym wyraźnie przeważa tendencja do zaprezentowania owych autorytetów poprzez szczegółowe przedstawienie ich życiorysów i specyfiki działalności politycznej, nie zaś cech mentalnych i wartości prowadzących do uzyskania prestiżu. Inną, ambitną i syntetyczną próbę zarysowania wzorca osobowego działacza chłopskiego w odniesieniu do II Rzeczypospolitej, udanie podjął jedynie Jan Jachymek.⁴ Niemniej aktualnym pozostaje postulat dotyczący wykorzystania źródeł odpowiednich do badania autorytetów. Nie wystarcza więc analiza materiałów, które służą badaniu myśli politycznej, a więc programów, odezów, deklaracji itp. Pierwszorzędne natomiast znaczenie uzyskują źródła o charakterze osobistym, takie jak pamiętniki, wspomnienia, listy i życiorysy. Wymagają one ze strony badacza specjalnej weryfikacji. Ale nawet wszechstronnie analizując dostępne źródła, trudno ustalić wszystkie cechy określające autorytet działacza chłopskiego, a ponadto nie sposób przedstawić je w ramach sformułowań zawierających parametry. Niniejszy referat można więc traktować nie jako zamkniętą kompozycję, przedstawiającą całościowy wizerunek, lecz zaledwie jako szkic do portretu. Generalnie należy stwierdzić, że wizerunek przywódców ruchu ludowego cechował prestiż personalny, który określa się na podstawie cech indywidualnych - fizycznych, osobowościowych czy psychospołecznych. Jedne z nich posiadały z pewnością charakter bardziej powszechny. Inne w większości były specyficzne dla osób z kręgów ruchu ludowego i dotyczyły bezpośrednio wykreowania chłopa-działacza, chłopa-polityka.

Wśród tych pierwszych uwzględnienia wymagają przede wszystkim względy pokoleniowe, przynależność do generacji, którą Maria Ossowska nazwała "pokoleniem historycznym"⁵ i związała z określonymi datami procesu dziejowego. Pokolenie, które rozpoczęło budowę II Rzeczypospolitej, stanowili ludzie urodzeni w niewoli narodowej, wychowani w określonym kręgu kulturowym, w atmosferze istnienia narodu bez własnej państwowości. Dla nich sprawa posiadania własnego państwa była wartością nadrzędną. Ludowców, jak i działaczy innych nowoczesnych ruchów politycznych Polaków, poprzez stosunek do państwa, cechował patriotyzm, przejawiający się w różnych formach zabiegów o odzyskanie niepodległości. Doświadczenia wyniesione z poszczególnych zaborów decydowały o tym, że jedni (z Galicji) wnosili i preferowali jawność i legalność wchodząc na scenę polityczną, inni zaś

3 T. Kisielewski, *Heroizm i kompromis. Portret zbiorowy działaczy ludowych*, Cz. I: Okres zaborów, Warszawa 1977; Cz. II: II Rzeczypospolita. Wojna i okupacja. Polska Ludowa, Warszawa 1979.

4 J. Jachymek, *Wzór osobowy działacza ludowego w II Rzeczypospolitej*, „Więś Współczesna”, 1987, nr 5, s. 116 - 130; Idem: *Ludowcy w Sejmach II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego”, Nr 16, 2000, s. 51 - 59.

5 M. Ossowska, *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne”, 1963, nr 2, s. 49.

(z Królestwa Kongresowego) nielegalność, walkę i możliwość zastosowania siły fizycznej.

Zaznaczyć należy również, iż sylwetki działaczy chłopskich kształtowały się również pod wpływem wcześniejszych autorytetów inteligenckich, określanych jako "oświeceni radykalni szlachcice". Maria i Bolesław Wyslouchow, Karol Lewakowski czy Henryk Rewakowicz byli ludźmi wykształconymi niechłopskiego pochodzenia. Nie tylko w Galicji, jeszcze przed powstaniem zorganizowanego ruchu ludowego, pozytywistycznie nastawiona inteligencja rozpoczynała działania społeczne na rzecz ludu. Wymienione postacie, choć niezbyt szeroko w opinii chłopskiej przyjmowane, wywarły wpływ na wykształcenie się pewnych cech prestiżu działaczy chłopskich II Rzeczypospolitej, cech związanych z dążeniem do wzbogacania wiedzy.⁶

Swoiste cechy portretu działaczy ludowych wyniesione zostały z wartości, jak to określiłby Jakub Bojko, jednej z "dwu dusz" chłopskiej natury. Oczywiście tej lepszej, twórczej, pełnej godności i dobroci, pracowitości i szacunku dla innych.⁷

Zwróćmy więc uwagę na to, że ludowców cechowało posiadanie szczególnego rodzaju talentu, powiązanego z ogólną inteligencją a przejawiającego się m. in. dążeniem do samodzielnego uzyskiwania wiedzy ogólnej i rolniczej. Wprawdzie warunki oświatowe czasu zaborów zmuszały ludzi żądnych wiedzy do działań samokształceniowych, ale bez odpowiedniego samozaparcia z ich strony nie sposób było znaleźć odpowiedzi na nurtujące wrażliwych społeczników pytania natury egzystencjalnej i dotyczące spraw społeczno-kulturalnych, politycznych czy gospodarczych. Spośród starszych autorytetów J. Bojko czy Wincenty Witos, a z młodszych Józef Niećko⁸ i Stanisław Mikołajczyk, mogli spędzić w szkole zaledwie 3 - 4 zimy. Mimo to ich wiedza ogólna budziła szacunek, a forma i treść wypowiedzi na piśmie znamionowały olbrzymi talent publicystyczny i literacki. Sama książka, słowo drukowane w postaci literatury pięknej lub popularno-naukowej i publicystycznej, traktowane były przez nich z olbrzymim szacunkiem, niemal jak świętość.

Miernikiem znaczenia działacza ludowego, tak jak w ogóle chłopa, było posiadanie ziemi i odpowiednie jej uprawianie. Specyficzne cechy tego autorytetu wiążą się ze środowiskiem jego aktywności gospodarczej i społecznej.

6 Por. D. Wawrzykowska - Wierciochowa, Maria Wyslouchowa (1858 - 1905), "Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego", t. 2, 1960; A. Kudłaszczyk, Myśl społeczno - polityczna Bolesława Wysloucha 1855 - 1937, Warszawa - Wrocław 1978; S.J. Pastuszka, Karol Lewakowski. Poglądy i działalność społeczno - polityczna, Warszawa 1980.

7 J. Bojko, Dwie dusze, Kraków 1904, s. 107.

8 Por. Z. Hemmerling, Józef Niećko (1891 - 1953), [w:] Przywódcy ruchu ludowego. Szkice biograficzne, pod red. A. Więzikowej, Warszawa 1968, s. 191 - 203; Z. Adamowicz, Józef Niećko (1891 - 1953). Zarys życia i działalności. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, t. 30, 1998, s. 255 - 290.

Sztandarowe postacie ruchu ludowego to również wzorowi rolnicy. Przykładne prowadzenie własnego gospodarstwa, poprzedzone, jak w przypadku Wincen- tego Witosy, w młodości ciężką pracą drwała, dawało nie tylko powód do du- mego, ale też zachęcało do naśladowania i sąsiadów, i całe środowisko.

Ludowcy, będący przedmiotem naszego zainteresowania, przejmowali często gospodarstwa ubogie o niewielkim areale. Stopniowo rozwijali je od za- cofanych do względnie nowoczesnych, nawet pomimo kryzysu ekono- micznego. Zwiększali sukcesywnie ich wielkość, co dotyczy np. W. Witosy spo- śród starszych, a S. Mikołajczyka z młodszych działaczy okresu międzywojen- nego. Duża, jak na gospodarstwo chłopskie, była własność Błażeja Stolar- skiego. Wzorowo uprawiając swoje 24 hektary uzyskiwał na wystawach rolni- czych prestiżowe wyróżnienia.⁹ Podobnie prowadził swoje gospodarstwo Szczepan Ciekot.¹⁰ Poza nimi do pionierów postępu rolniczego zaliczyć jesz- cze należy Tomasza Skorupkę, mniej znanego działacza.¹¹ Pasją ich życia, obok samokształcenia i działalności społecznej, było wzorowe prowadzenie własnego gospodarstwa. Osobowości te kształtowały takie czynniki, integral- nie z sobą związane, jak praca fizyczna na roli i praca umysłowa z książką lub czasopiśmem. Jednocześnie wszystkie te autorytety traktowały ziemię, którą uprawiali jak "rzecz świętą". W. Witos rozpoczynał wiosenną orkę osobiście, nawet wówczas gdy był premierem. Ów niemal mistycyzm, wzbogacony wy- jątkową pracowitością, kazał przywódcy chłopskiemu prace na roli każdego dnia rozpoczynać wcześniej od innych, później też od innych kończyć. Trzeba było bowiem wygospodarować czas na aktywność społeczną, lecz nie kosztem zaniedbywania chleba rodzącej, mówiąc alegorycznie, ziemi.

Ludowcy dążyli do podniesienia poziomu materialnego swoich gospodarstw. Jednakowoż źródłem dorobienia się mogła być dla nich praca we włas- nym gospodarstwie, połączona z oszczędnością, nie zaś środki pochodzące z działalności politycznej, parlamentarnej.

Cechy charakteru, w powiązaniu z wyglądem zewnętrznym, budowały sylwetkę docenianego ludowca, postrzeganego jako postać charyzmatyczna, jeżeli nie przez całą społeczność wiejską, to przynajmniej przez wyborców. Stanisław Pięgoń określił, że cechowała ją szczególnego rodzaju prezencja (reprezentatywność).¹² Musiała spełniać określone warunki, tak aby chłop

9 Por. A. Żabko - Potopowicz, *Pionierzy postępu w rolnictwie polskim*, Warszawa 1977, s. 264 - 268.

10 Ibid., s. 268 - 269.

11 Ibid., s. 269 - 70.

12 S. Pięgoń, *Na drogach i manowcach kultury ludowej*, Lwów 1939, s. 328; Idem: *Na drogach kultury ludowej. Rozprawy i studia, wybór i oprac. T. Jodelka - Burzecki*, Warszawa 1974, s. 663.

mógł się w nich, jako nieobcych, odnaleźć i aby zobaczyć siebie w swoim przywódcy.

Wyróżniał więc przywódców chłopskich jasny sposób formułowania myśli w przemówieniach, przy tym obrazowy i dosadny, co można odnieść nie tylko do W. Witosy czy Macieja Rataja.

Spokój i poczucie godności prezentowane było przez działaczy chłopskich w trakcie sprawowania funkcji państwowych, ale i na ławie oskarżonych w czasie procesów politycznych za czasów sanacji. Tego typu postawą mogli zaimponować szczególnie W. Witos, M. Rataj, Kazimierz Bagiński,¹³ a z młodszego pokolenia Adam Bień, Zygmunt Załęski¹⁴ i inni.

Uzupełnia te cechy cierpliwość, prezentowana m. in. w wysłuchiwanie i zrozumieniu problemów każdego chłopa, nie tylko własnego wyborcy.

Przedstawiając stanowiska swego ruchu politycznego, rozwiązania dla Polski, ludowcy starali się konsekwentnie bronić swoich racji, ale umieli się znaleźć między skrajnościami. Postawa koncyliacyjna, przy pełnieniu funkcji państwowych i partyjnych cechowała W. Witosę, M. Rataja, Jana Dąbskiego,¹⁵ K. Bagińskiego, Władysława Kiernika, S. Mikołajczyka i innych. Mogły więc być w ruchu ludowym podejmowane rozmowy, a nawet zawierane sojusze na nie dających się przewidzieć i merytorycznie uzasadnić podstawach. Mógł się W. Witos kontaktować z endecją, z prawej strony sceny politycznej, lub socjalistami z lewicy, lub zainteresować się inicjatywą "Frontu Morges". Z młodszych działaczy J. Niećko, Wojciech Janczak¹⁶ i inni dyskutowali nawet z komunistami.

Otwarta postawa polityczna ludowców przysparzała im uznania także poza kregami własnej klienteli wyborczej. Wymagała jednak prowadzenia działalności w ten sposób, aby nie być poświadczonym o cynizm i grę polityczną. Ci w ruchu ludowym, którzy zmieniali stanowiska, doprowadzali do secesji w tym ruchu, szczególnie po zjednoczeniu w 1931 r., podejmując, ocenianą jako koniunkturalną, współpracę z sanacją, mimo zasług i autorytetu, wypadali poza nawias ruchu ludowego i tracili swój dotychczasowy prestiż w środowisku. A sprawa dotyczyła tak znanych postaci, jak np. J. Bojko,¹⁷ Maksymilian Malino-

13 J. Jachymek, Kazimierz Bagiński (1890 - 1966), „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” t. 29, 1995, s. 173 - 192.

14 Szkic biografii Zygmunta Załęskiego, [w:] Z. Załęski, Nowy wspólny dom. Wybór pism i przemówień, opr. J. Borkowski, Warszawa 1985, s. 7 - 44.

15 S. Giza, Jan Dąbski, [w:] Przywódca ruchu ludowego. Szkice biograficzne, pod red. A. Więzikowej, Warszawa 1968, s. 64 - 81.

16 Por. J. Borkowski, Wizje społeczne i zmagania wicjarzy. W świetle młodzieżowej prasy ludowej 1928 - 1939), Warszawa 1966, s. 358 - 370.

17 Z. Ilski, Jakub Bojko (1857 - 1943), „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego”, Nr 16, 2000, s. 77 - 112.

wski, Stanisław Wrona¹⁸ i Andrzej Waleron.¹⁹

Przy przedstawianiu zbiorowego portretu działaczy chłopskich II Rzeczypospolitej na szczególną uwagę zasługuje sposób i związane z nim tempo zdobywania przez nich prestiżu społecznego. Najpierw, szczególnie w tych częściach kraju na terenie których ugruntowane były parlamentarne metody prowadzenia polityki, reprezentant partii chłopskich dawał się poznać jako organizator i rzecznik spraw najbliższego środowiska, później dopiero regionu i państwa. Podejmował prace społeczne w organizacjach spółdzielczych typu "Kasy Stefczyka", a także w kółku rolniczym i ochotniczej straży pożarnej. Dawał się poznać we własnej wsi jako sołtys, w gminie jako wójt a dopiero potem jako polityk wyższego szczebla. Cenione było pełnienie funkcji samorządowych na szczeblu gminy. Wójtom był nie tylko W. Witos, ale także B. Stolarski²⁰ czy Jan Madejczyk²¹ spośród bardziej znanych ludowców. Autorytety chłopskie jak z powyższego wynika, rozpoczynały powolne budowanie swych pozycji we władzach - od gminy do władz centralnych. Traktując swoją aktywność jako ważną misję społeczną, ludowcy stopniowo dochodzili do pełnienia funkcji najbardziej podziwianej, czyli posła na Sejm Rzeczypospolitej.

Wśród działaczy ruchu ludowego występowali również księża Kościoła katolickiego. Tworzyli unikalny rodzaj autorytetu, związanego ze światopoglądem chłopów, z charakterem ludowego katolicyzmu, w którym ksiądz, urok jego wymowy i prestiż sutanny, zapewne odgrywały rolę zasadniczą. Nieliczna grupka księży współpracowała z różnymi odłamami ruchu ludowego. Co znamienne, dotyczyło to organizacji bardziej radykalnych. Prekursorem tych autorytetów był ks. Stanisław Stojalowski.²² Szczególnie 3. księży, których działalność nie zawsze była witana przez biskupów z zadowoleniem, podejmowało w czasach II Rzeczypospolitej, głównie w początkach jej istnienia, aktywność społeczno-polityczną, w tym parlamentarną. Umiarkowany politycznie ks. Wacław Bliziński, czy bardziej radykalni ks. Eugeniusz Okoń i ks. Józef Panaś zajmowali ważne pozycje w środowisku chłopskim, mimo antyklerykalnego nastawienia ruchu ludowego, z jednej strony i antyagrarnistycznej postawy hierarchii kościelnej z drugiej strony.

18 S. Giza, A. Więzikowa, Stanisław Wrona, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, t. 23/24, 1983/1984, s. 190 - 196.

19 S. Lato, Andrzej Waleron 1882 - 1969, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, t. 18, 1976, s. 175.

20 A. Mieczkowski, Błażej Stolarski 1880 - 1939. Życie, działalność, poglądy, Lublin 1998 s. 175.

21 Madejczyk Jan, [w:] Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego, op. cit., s. 244.

22 Por. F. Kącki, Ks. Stanisław Stojalowski i jego działalność społeczno - polityczna, t. I (1845 - 1890), Lwów 1937, s. 213; O.A. Narkiewicz, The Green Flag. Polish populist politics 1867 - 1970, London 1976, s. 65 - 71.

Nowe cechy określające autorytet przywódcy zostały wprowadzone w ruchu ludowym, w latach trzydziestych, przez młodsze pokolenie, wykształcone dzieci chłopskie. Ich wejście w dojrzałe życie społeczne związane było z narodzinami i funkcjonowaniem II Rzeczypospolitej. To oni, m. in. związani z ZMW RP "Wici", Ignacy Solarz,²³ Stanisław Miłkowski,²⁴ Jan Dusza, Zygmunt Załęski, Leon Lutyk, Józef Marcinkowski, W. Janczak i inni, spróbowali zbudować ideologię dla całego ruchu określając wizję nową, lepszej ojczyzny.²⁵ Formułując agraryzm, jednocześnie budowali swój autorytet w całym ruchu politycznym, jak i w środowisku społecznym swego urodzenia. Wprawdzie byli to już inteligenci, ale nie tracili więzi z wsią i nie wstydzili się swego pochodzenia. Wręcz przeciwnie, dumni byli z przynależności do klasy posiadającej wartościową kulturę ludową. Współtworząc nowy system upowszechniania wiedzy ogólnej i rolniczej, czyli system oświaty pozaszkolnej, centralne w nim miejsce przyznali uniwersytetom ludowym.²⁶ Te miały być swobodną kuźnią nowych autorytetów już nie tylko wiejskich ale i narodowych, wzorowych rolników, humanistów i niezawodnych obrońców ojczyzny. W docenianej przez środowisko działalności, wykorzystywali nie tylko doświadczenia życiowe i samokształcenie, ale wiedzę zdobytą w szkołach wyższych. To ich zespalało i budowało im wpływowe pozycje w ruchu ludowym, na wsi i w całej Polsce.

Na koniec wypada zapytać o trwałość i zasięg społeczny prestiżu działaczy ruchu ludowego II Rzeczypospolitej, określających również ich portret. Można stwierdzić, iż w szeregu przypadkach ich autorytet nie utrzymywał się zbyt długo, czy to w ruchu politycznym, czy to w środowisku lub w pokoleniach Polaków. Zdarzyło się, że kończył się wraz ze zmianą dotychczasowego ugrupowania lub obozu politycznego, z utratą wpływów związanych z zasiadaniem w Sejmie lub jakimś urzędzie. Zaledwie jednostki z ruchu ludowego jak zresztą z innych ruchów politycznych, uzyskały swoje trwałe miejsce w świadomości historycznej naszego społeczeństwa jako mężowie stanu. Do takich wybitnych działaczy, którym całe społeczeństwo ewentualnie zawdzięcza jakieś pozytywne zmiany w swej historii - niepodległość, bezpieczeństwo i poczucie dumy, zaliczyć można W. Witosa, M. Rataja i może także S. Mikołajczyka. Budowali oni, jak i inne autorytety ludowcowe, swoją pozycję czynami i postawami, które powoływały coś do życia, tworzyły, scalały i były uczciwe oraz legalne.

23 Por. L. Turos, *Patrzeć szeroko i daleko ... Dziedzictwo pedagogiczne Ignacego Solarza*, Warszawa 1983, s. 159.

24 Por. W. Piątkowski, *Myśl agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*, Warszawa 1983, s. 196.

25 Por. A. Lech, *Agraryzm wiciowy*, Łódź 1991, s. 213.

26 Por. L. Turos, *Uniwersytet Ludowy Ignacego Solarza i jego wychowankowie*, Warszawa 1970, s. 175.

Działacze ci nie uzyskaliby swych doniosłych pozycji, gdyby ich system wartości odbiegał zasadniczo od norm środowiska chłopskiego, które pragnęły reprezentować. Autorytet w ten sposób budowany stawał się rzadkim i cennym dobrem bez którego nie dokonałaby się integracja środowisk wiejskich w ruchu ludowym, podczas zabiegów o reformę rolną i w dziele obrony ojczyzny.